X kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 23)**
z dnia 10 kwietnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 23)

10 kwietnia 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Koboski (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2024) 100, 301 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2024) 108, 109, 113, 114 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2024) 106, 107, 111, 112, 115, 126, 129, 130 (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu),

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbyła się w dniach 21 i 22 marca 2024 r.,

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 17 i 18 kwietnia 2024 r.,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie wspierania przedsiębiorstw typu start-up i innowacji w obszarze godnej zaufania sztucznej inteligencji (COM(2024) 28 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 22 kwietnia br.,

VI. w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka (COM(2022) 695 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację rządu,

VII. w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskich

stowarzyszeń transgranicznych (COM(2023) 516 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Szłapka** minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Władysław Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Śmiszek** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Ignacy Niemczycki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Marcin Bania** dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Funduszy Europejskich Ministerstwa Aktywów Państwowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Tomasz Jaroszyński, Paweł Kościelny** – eksperci ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum i cieszę się, że kworum się powiększa z każda chwilą, z każdą minutą. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów ministrów, a także towarzyszące im osoby.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty. Dzień dobry, pani przewodnicząca. W trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2024) 100, 301; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2024) 108, 109, 113, 114; w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. z uwzględnieniem art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu COM(2024) 106, 107, 111, 112, 115, 126, 129, 130. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie widzę i nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt dotyczącego Rady Europejskiej, która odbyła się w dniach 21 i 22 marca br. Rozpatrzymy informację Rady Ministrów o tejże Rady w dniach 21 i 22 marca 2024 r. Rząd reprezentuje pan minister do spraw Unii Europejskiej pan Adam Szłapka. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji o przebiegu posiedzenia.

Minister do spraw Unii Europejskiej w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Szłapka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja bym może omówił pkt II i III łącznie, bo tam jest potem kolejny punkt dotyczący Rady Europejskiej 17 i 18 kwietnia.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Czyli pan minister chciałby omówić i Radę, która się odbyła, i Rade, którą mamy w kolejnym punkcie?

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Myślę, że jesteśmy w stanie zaakceptować ten wniosek. I będziemy również mieli potem pytania w dyskusji dotyczące Rady już odbytej i Rady zaplanowanej. Dziękuję.

Minister do spraw Unii Europejskiej w KPRM Adam Szłapka:

Jasne. Bardzo dziękuję. Taka przede wszystkim bardzo konkretna informacja o Radzie, która się odbyła w marcu, oczywiście wśród najważniejszych punktów były kwestie dalszego wspar-

cia Ukrainy. Polska szczególnie zabiegała o mobilizacje dostępnych źródeł finansowania. Z punktu widzenia Polski kluczowym wynikiem w tym zakresie było jednoznaczne podkreślenie przez Radę Europejską konieczności intensyfikacji pomocy. W szczególności Rada odnotowała przyjęcie decyzji Rady w sprawie utworzenia odrębnego Funduszu Pomocy Ukrainie z dodatkowym budżetem 5 mld euro. Wezwała też Radę UE do podjęcia działań w sprawie ósmego paktu wsparcia dla Ukrainy w ramach Europejskiego Funduszu na Rzecz Pokoju, czyli EPF. Tam chodzi przede wszystkim o to, co blokują Węgry, ale to ruszyło. I zwróciła się do Rady UE, by kontynuowała prace nad wnioskami Komisji dotyczącymi możliwości wykorzystania nadzwyczajnych dochodów z tytułu zamrożonych rosyjskich aktywów na finansowanie wsparcia wojskowego dla Ukrainy. To jest przełomowa decyzja. Wiemy, że cały czas dyskutujemy o tych zamrożonych aktywach rosyjskich i decyzja o tym, że dochody mogą być wykorzystywane na pomoc wojskową dla Ukrainy, to jest z punktu widzenia Polski wyjątkowo ważna decyzja.

Ważną częścią dyskusji na Radzie Europejskiej była kwestia kryzysu w sektorze rolnym. Tu Polska z zadowoleniem przyjmuje deklarację przywódców UE dla wsparcia Ukrainy przy odbudowie tradycyjnych kierunków eksportu produktów rolnych na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Z punktu widzenia polskiego rolnictwa to jest wyjątkowo ważne, żeby eksport Ukrainy powrócił tam, gdzie był w czasach przedwojennych. Kanał czarnomorski jest w zasadzie odblokowany, więc z naszego punktu widzenia to jest wyjątkowo ważne.

Ważne – i o to Polska szczególnie zabiegała – było wpisanie do konkluzji Rady powrotu w relacjach handlowych z Ukrainą do DCFTA, czyli powrotu do umowy, która obowiązywała przed wojną. To jest ważne z punktu widzenia polskiego rolnictwa, żeby nie wykorzystywać, nie przedłużać tych nadzwyczajnych środków.

Rada podsumowała także przygotowania dotyczące rozszerzenia UE. Polska stoi tu na stanowisku, że jest konieczne podtrzymanie dynamicznego tempa tego procesu. Liderzy UE podjęli decyzję o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z Bośnią i Hercegowiną i odnotowali postępy Ukrainy i Republiki Mołdawii w realizacji niezbędnych reform. Zwrócili się do Rady Europejskiej o szybkie przyjęcie ram negocjacyjnych i niezwłoczne kontynuowanie prac. Jak państwo wiedzą, Polska w tym zakresie ma jednoznaczne stanowisko i bardzo się staramy, żeby pierwsza konferencja międzyrządowa odbyła się jeszcze w czasie prezydencji belgijskiej.

To są najważniejsze z naszego punktu widzenia konkluzje. Myślę, że z punktu widzenia Polski to była dobra decyzja, szczególnie kwestie dotyczące wsparcia Ukrainy, dociskania tego dodatkowego wsparcia, tych wpływów z zamrożonych aktywów. Natomiast warte odnotowania jest też to – może to nie było bezpośrednio… to znaczy, było efektem spotkań i negocjacji, natomiast była tu decyzja Komisji, która była też odnotowana przez Radę Europejską, o wprowadzeniu bardzo wysokich ceł na import produktów rolnych z Rosji i z Białorusi. To jest dobra decyzja z punktu widzenia Polski. Oczywiście Polska oczekiwałaby tego, żeby wprowadzić embargo na produkty rolne z Białorusi i z Rosji. Niestety, w przypadku wprowadzenia embarga, sankcji, wymagana jest jednomyślność, a jak wiemy, Węgry są tu bardzo jednoznacznie przeciwne temu. Jedynym więc skutecznym rozwiązaniem było wprowadzenie ceł, czyli środków taryfowych, przez Komisję. To tyle w pierwszym punkcie.

W drugim punkcie, czyli przygotowanie czy omówienie zbliżającej się w przyszłym tygodniu Rady Europejskiej 17 i 18 kwietnia. To jest Rada, która się ma w głównej mierze zająć kwestiami raportu Enrica Letty dotyczącego jednolitego rynku europejskiego. Tego raportu jeszcze nie ma w obiegu publicznym. Będzie on najprawdopodobniej na początku przyszłego tygodnia. Mniej więcej wiemy, co się może w nim znaleźć. To znaczy, długie prace, które pan premier Enrico Letta wykonał, w których też uczestniczyliśmy. Był z wizytą w Polsce, ja też się z nim spotykałem. Wzmocnienie jednolitego rynku europejskiego jest zdecydowanie w interesie Polski, bo z jednolitego rynku europejskiego wynikają jedne z największych korzyści uczestnictwa Polski w UE. Jesteśmy więc zwolennikami, żeby to się rozwijało. To, co my zgłaszaliśmy jako nasze ważne postulaty, to jest przede wszystkim wzmocnienie swobodnego przepływu usług, bo w tym zakresie jest pewnie najwięcej do zrobienia. Stworzenie lepszych warunków do funkcjonowania

małych i średnich przedsiębiorstw i bardzo silne podkreślanie tego, co jest szczególnie ważne z perspektywy Polski, czyli bardzo ważnego elementu polityki spójności i wspólnej polityki rolnej.

Natomiast, jak mówię, jeśli chodzi o szczegóły, to one się dopiero pojawią, więc za dużo więcej nie jestem w stanie powiedzieć. To jeszcze będzie dopracowywane. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Pan minister – dla tych członków Komisji, którzy do nas dołączyli w trakcie – omówił to, co wydarzyło się na Radzie 21 i 22 marca, oraz wstępnie to, co odbędzie się na Radzie Europejskiej 17 i 18 kwietnia. W związku z tym mamy pkt II i III, w których dyskusję przeprowadzimy łącznie. Otwieram teraz dyskusję. Czy są pytania do pana ministra, komentarze w kwestiach dotyczących dwóch posiedzeń Rady Europejskiej? Nie widzę takiego zainteresowania ze strony członków Komisji. Bardzo dziękuję raz jeszcze, panie ministrze. Chciałbym w pkt II zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 21 i 22 marca 2024 r.** Czy są sprzeciwy? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Jeżeli chodzi o pkt III, to chciałbym zaproponować w tym punkcie następującą konkluzję po dyskusji: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniach 17 i 18 kwietnia 2024 r**. Czy są sprzeciwy? Nie widzę takowych. Zamykam na tym rozpatrywanie pkt III. W ten sposób przeszliśmy przez pkt II i III dzisiejszego porządku dziennego. Bardzo dziękuję jeszcze raz panu ministrowi za obecność.

Przechodzimy do pkt IV dzisiejszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie wspierania przedsiębiorstw typu start-up i innowacji w obszarze godnej zaufania sztucznej inteligencji (COM(2024) 28 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Ignacy Niemczycki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Ignacy Niemczycki:

Dzień dobry, panie przewodniczący, dzień dobry, panowie i panie posłanki. Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że to jest komunikat, czyli nie mamy tu aktu prawnego, natomiast ten komunikat jest częścią większego pakietu dotyczącego sztucznej inteligencji. Ten komunikat koncentruje się przede wszystkim na wspieraniu start-upów oraz małych i średnich przedsiębiorstw działających w branży sztucznej inteligencji, de facto z wykorzystaniem mechanizmów ciał, które już w UE funkcjonują.

Pierwsza największa rzecz to jest stworzenie tak zwanych fabryk AI. Chodzi o to, żeby wykorzystać już istniejące sieci, takie jak euro HPC, sieci superkomputerów w Europie, w tym komputerów kwantowych, do tego, żeby rozwijać sztuczną inteligencję. Komisja by chciała, żeby z tych superkomputerów start-upy mogły korzystać na de facto preferencyjnych zasadach. Część tej sieci jest też oczywiście w Polsce, w Poznaniu czy na AGH w Katowicach. W tym sensie oczywiście jesteśmy tym tematem zainteresowani.

Jeżeli chodzi o bardziej szczegółowe rzeczy, Komisja chciałaby też przyspieszyć rozwijanie i wdrażanie europejskich przestrzeni danych. Jak państwo wiecie, budowa modeli sztucznej inteligencji czy wdrażanie modeli sztucznej inteligencji opiera się na danych. My danych w Europie mamy dużo, natomiast nie zawsze najlepiej się nimi wymieniamy. Chodzi wiec o to, żeby stworzyć ramy, w których start-upy mogą korzystać z danych i mają dobry dostęp do danych, żeby tworzyć modele sztucznej inteligencji.

Ciekawa z perspektywy polskiej jest też inicjatywa GenAI for EU. To jest inicjatywa w celu opracowywania nowatorskich przypadków użycia i zastosowań w szeregu sektorów przemysłowych i społecznych, czyli wykorzystujemy już istniejące wielkie modele językowe do tego, żeby je aplikować do różnych sektorów. Nam takie podejście się podoba, natomiast uważamy, że Komisja powinna była wymienić tutaj explicite sektor energetyczny.

Konsekwencją tych działań ma być też przyciągnięcie puli talentów do UE. Nadzieja jest taka, że jeżeli będziemy bardziej wspierać star-upy w obszarze sztucznej inteligencji, to i wewnętrznie będziemy mieli więcej osób, które będą nabywać te kompetencje i to jest ważne szczególnie w przypadku Polski. Ale też że będziemy przyciągać osoby być może spoza UE, które swoimi kompetencjami nas wesprą.

Jest też pewien wymiar finansowy, chociaż z wykorzystaniem istniejących już instrumentów finansowych unijnych Komisja przewiduje, że na działania wymienione w tym komunikacie w najbliższych latach przeznaczy 4 mld euro ze środków publicznych, ale też stworzy zachęty do inwestycji prywatnych. To tyle, jeżeli chodzi o omówienie samego komunikatu.

Jeżeli chodzi o polskie stanowisko, to jak najbardziej popieramy przedstawione w tym komunikacie cele i propozycje działań. Zwracamy uwagę, jak przy większości takich propozycji, na tak zwany balans geograficzny. Nie chcielibyśmy, żeby takie wysoko zaawansowane działania europejskie były skoncentrowane na tych krajach najbardziej rozwiniętych. Chcemy też, żeby stwarzać możliwości rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce.

Druga rzecz, o której już wspomniałem, opisując tę inicjatywę GenAI for EU, Komisja wymienia szereg sektorów, natomiast nie wymienia wprost energetyki. Mówi o zmianach klimatycznych, mówi o transformacji, ale nie ma tam wprost energetyki, więc tutaj zgłaszamy nasze małe zastrzeżenie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, panie ministrze, sztuczna inteligencja to oczywiście temat obecnie rozwojowy. Będzie się teraz rozstrzygać, które kraje, które regiony świata będą odgrywały wiodąca rolę w tym rozwoju. Ten dokument oczywiście nie jest specjalnie istotny w kwestii przyszłości sztucznej inteligencji. To komunikat opisujący to, co się dzieje, zarówno różnice w regulacji dotyczącej sztucznej inteligencji w państwach UE, jak i na przykład są podkreślenia, że powinno to być narzędzie służące ludziom, ale z poszanowaniem praw podstawowych, zasad demokracji. Stanowisko jest takie, że nie należy stwarzać bariery rozwoju sztucznej inteligencji, ale należy także pamiętać o zapewnieniu wystarczających praw ochrony praw autorskich i innych tego typu rzeczy.

Pan minister szczegółowo i esencjonalnie przedstawił ten komunikat i stanowisko rządu. Myślę, że nie ma zastrzeżeń do komunikatu i w pełni popieram przedstawione przez pana ministra stanowisko rządu do niego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie słyszę. Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym chcę zaproponować konkluzję o treści: **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2024) 28 wersja ostateczna i odnoszące się do niego stanowisko rządu.** Jeśli nie ma sprzeciwu, to stwierdzam, że przyjęliśmy tę konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV. Raz jeszcze dziękuję, panie ministrze, za obecność i przedstawienie tego dokumentu.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 22 kwietnia 2024 r. Rząd reprezentuje sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan minister Władysław Bartoszewski. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Bartoszewski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, materiał dotyczy comiesięcznego posiedzenia Rady ds. Zagranicznych, tak zwanego Foreign Affairs Council, które się odbędzie 22 kwietnia w Luksemburgu. Na chwilę obecną – bo ten program może jeszcze ulec zmianie w ostatnim tygodniu przed posiedzeniem – wstępny porządek posiedzenia Rady ds. Zagranicznych 22 kwietnia nie zawiera żadnych projektów aktów ustawodawczych. Wstępna lista tak zwanych punktów A również nie zawiera projektów, które są związane z ustawodawstwem.

Planowane tematy do rozmów w tej chwili są trzy. Jak zwykle co miesiąc – agresja Rosji na Ukrainę. W tym przypadku głos zabiorą nie tylko ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich – nas oczywiście będzie reprezentował pan minister Radosław Sikorski – ale również ministrowie obrony państw członkowskich. Drugi temat do omówienia to jest sytuacja na Bliskim Wschodzie. A trzeci – sytuacja w Sudanie. Nasze stanowisko jest jasne i konsekwentne. Będziemy kontynuować dyplomatyczną kampanię na rzecz utrzymania i zwiększenia pomocy zbrojnej państw UE dla Ukrainy. Dotyczy to zarówno pomocy dwustronnej, jak i pomocy wielostronnej w ramach Funduszu Pomocy Ukrainie, tak zwanego Ukraine Assistance Fund. Będziemy poszukiwać dalszych możliwości zwiększania naszej pomocy oraz ułatwienia transferu uzbrojenia na Ukrainę.

Ostatnio przyłączyliśmy się do inicjatywy czeskiej, tak zwanej inicjatywy amunicyjnej, która polega na tym, że państwa UE chcą dostarczyć 800 tys. pocisków artyleryjskich 155 mm, których Ukraina najbardziej potrzebuje. My uczestniczmy w tym projekcie. Rozmaite państwa członkowskie uczestniczą w tym finansowo, a Czesi załatwiają samo kupno tych pocisków. Są również omawiane inne tego typu projekty. Między innymi pojawiła się inicjatywa UE, żeby państwa członkowskie przyłączyły się wspólnie nie tylko do zakupu, ale również produkcji dronów dla Ukrainy. Tego typu unijnych inicjatyw jest kilka.

Doceniamy oczywiście wkład państw członkowskich w działanie misji EUMAM, która stanowi wymierną wartość dodaną jednego z bardziej widocznych wysiłków UE w celu wspierania możliwości obronnych Ukrainy.

Druga kwestia, którą na pewno będziemy podnosić, to jest konsekwentne wspieranie Ukrainy w jej dążeniach do akcesji do UE. Chcemy, żeby była integracja Ukrainy w UE. Liczymy na to, że pierwsza konferencja międzynarodowa UE z Ukrainą faktycznie otwierająca negocjacje, odbędzie się jeszcze podczas prezydencji belgijskiej, czyli do końca czerwca tego roku. Bardzo nam na tym zależy, żeby to się odbyło. Cały czas wspieramy Ukrainę i jesteśmy gotowi dzielić się naszymi doświadczeniami w procesie akcesyjnym.

Zainaugurowaliśmy w marcu dialog dwustronny między administracją polską i ukraińską na temat integracji Ukrainy, bo te punkty w *acqui communautaire* muszą być przepracowane i chcemy aktywnie pomagać Ukrainie dojść do tego. W związku z tym powołaliśmy międzyresortowy zespół roboczy do spraw rozszerzenia UE o Ukrainę po to, żeby każdy resort naszego rządu wspomagał Ukrainę w jej kolejnych rozdziałach.

Na wniosek polski między innymi UE przyjęła w lutym sankcje wobec 33 osób fizycznych i 2 prawnych Federacji Rosyjskiej w związku ze śmiercią Aleksieja Nawalnego. Popieramy również wprowadzenie nowego specjalnego reżimu sankcyjnego UE odnoszącego się do sytuacji praw człowieka Federacji Rosyjskiej. Popieramy wszystkie inne propozycje, które się pojawiają w UE na temat rozszerzenia sankcji, między innymi w kwestiach korupcji rosyjskich działań destabilizujących nasze państwa UE, jak również w krajach trzecich.

Zabiegamy o jak najszybsze rozpoczęcie prac nad czternastym pakietem sankcji w stosunku do Federacji Rosyjskiej. Dalsze sankcje sektorowe, żeby osłabiać rosyjski potencjał wojskowy i gospodarczy. Bardzo się cieszymy z tego, o czym mówił minister Szłapka na temat wykorzystywania zamrożonych aktywów, i cały czas dążymy do tego, żeby była szansa wykorzystania nie tylko przychodów z tych zamrożonych aktywów, ale również żeby można było wykorzystać te zamrożone aktywa, to jest około 270 mld euro, co by znacząco pomogło Ukrainie.

Jeśli chodzi o sytuacje na Bliskim Wschodzie, jest oczywiste, że jednym z tematów jest strefa Gazy. Po tym, co się stało z woluntariuszami World Central Kitchen, wezwaliśmy ambasadora Izraela do MSZ i stanowczo zaprotestowaliśmy przeciwko działaniom izraelskich sił zbrojnych. Domagamy się przeprowadzenia transparentnego śledztwa, ukarania winnych i współpracy z przemyską prokuraturą, która wszczęła śledztwo w stosunku do śmierci obywatela polskiego z art. 148 Kodeksu karnego. Domagamy się również zadośćuczynienia rodzinie zabitego Polaka, jeżeli rodzina się na to zgodzi, bo to nie jest oczywiste.

Podjęliśmy pewne działania koordynacyjne ze wszystkimi państwami, których obywatele zostali zabici tego dnia. Koordynujemy także nasze reakcje ze Stanami Zjednoczonymi, z Kanadą, z Australią i z Wielką Brytanią. Sam odbyłem takie rozmowy koordynujące i będziemy to kontynuować aż do satysfakcjonującego zakończenia tego procesu. Domagamy się przeprowadzenia niezależnego i transparentnego śledztwa. Izrael wysłał sprzeczne komunikaty w tej materii. W przeciągu 24 godzin były dwa komunikaty – jeden bardziej transparentny, a drugi mniej. Te ostatnie oświadczenia nie są dla nas satysfakcjonujące. Będziemy się domagać zwiększenia pomocy humanitarnej dla Gazy. W tej chwili pod koniec marca nasza nowa transza pomocy dla Gazy z Polski była w wysokości 2 mln zł. Liczymy na to, że negocjacje za pośrednictwem Egiptu, Kataru i Stanów Zjednoczonych doprowadzą do zwolnienia wszystkich zakładników. Jest to warunek konieczny i podstawowy do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia o przerwaniu prowadzenia działań wojennych. Polska pozycja jest w tej materii jasna. Popieramy powstanie drugiego państwa na terenie byłego mandatu palestyńskiego, ale domagamy się również, aby Autonomia Palestyńska, jeżeli przejmie strefę Gazy, kontynuowała uznanie Izraela jako państwo. Nie akceptujemy koncepcji jednego państwa palestyńskiego na terenie obecnego Izraela i nie uznajemy koncepcji, że nie będzie żadnego państwa palestyńskiego. Jest to stanowisko UE i to stanowisko jest popierane przez Polskę od bardzo długiego czasu. Naszym celem jest w dalszym ciągu deeskalacja napięć na Bliskim Wschodzie i przywrócenie stabilności w regionie.

Jeśli chodzi o Sudan, który jest trzecim tematem, jest to bardzo poważne, najpoważniejsze zagrożenie migracyjne dla architektury bezpieczeństwa w Rogu Afryki oraz Europy. Tam może zaistnieć masowy napływ uchodźców w stronę Europy z powodu tego, że ludność cywilna pada ofiarami działań zarówno sił rządowych czy sił zbrojnych Sudanu, które prowadzą masowe bombardowanie cywilów, jak i również tak zwanych paramilitarnych oddziałów szybkiego reagowania, które to oddziały prowadzą po prostu czystki etniczne. To powoduje, że sytuacja rozwinęła się tak, że rozmaite podmioty regionalne i międzynarodowe zaczynają prowadzić proxy wojny w Sudanie, co powoduje katastrofę ludzką. Z bardzo wielkim niepokojem obserwujemy, że jest umiędzynarodowienie tego konfliktu, bo tam są w tej chwili wojownicy z Libii, Czadu, Republiki Środkowoafrykańskiej i obawiamy się, że to się rozleje na kolejne państwa.

Popieramy działania UE specjalnego reprezentanta do spraw Rogu Afryki pana Webera, które mają wspierać pokojowe rozwiązania tego konfliktu. Popieramy akcje domagające się zorganizowania i dostarczenia odpowiedniej pomocy humanitarnej dla Sudanu i uchodźców. W Paryżu będzie teraz organizowana konferencja przez Niemcy, Francję i Komisję Europejską w sprawie Sudanu i państw sąsiednich, która, mamy nadzieję, przyczyni się do stworzenia pewnych ram politycznych do spraw dialogu w sprawie Sudanu. To są główne tematy na posiedzenie Rady ds. Zagranicznych 22 kwietnia.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ja chcę tylko dopytać, bo kiedy pan mówił o rozpoczęciu rozmów akcesyjnych z Ukrainą, co oby nastąpiło jeszcze w czasie prezydencji belgijskiej, to rozumiem, że mówimy także o Mołdawii, tak? Że te dwa kraje są w jednym pakiecie?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Bartoszewski:

Ja też mam taką nadzieję. Nie ma tej wiedzy, ale mam taka nadzieję, dlatego że Polska konsekwentnie uważa, że Mołdawia powinna być w tym pakiecie z Ukrainą. Nie można zostawić Mołdawii. Jest to w naszym żywotnym interesie i takie jest nasze stanowisko jako rządu.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Pani posłanka Jazłowiecka, bardzo proszę.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczące dronów dla Ukrainy. Powiedział pan, że przygotowany jest specjalny projekt, w którym będą uczestniczyły państwa członkowskie. Chciałam zapytać, czy zaawansowanie tego projektu jest już na takim etapie, że można określić, kto za jaką część tej produkcji i w ogóle za cały projekt będzie odpowiadał? Które państwo i w jakiej skali?

I moje drugie pytanie. Powiedział pan również, że przygotowywane są rozdziały *acqui communautaire* Ukrainy. Chciałam zapytać, jak dużo tych rozdziałów zostało już przygotowanych, wdrożonych na Ukrainie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Czy są inne pytania do pana ministra? Nie widzę. Proszę zatem pana ministra o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Bartoszewski:

Co do drugiego pytania, są przygotowane w tej chwili tylko generalne ramy negocjacyjne. Nie ma jeszcze konkretów. Natomiast my wystąpiliśmy do Ukrainy z sugestią, że jesteśmy gotowi im pomóc w każdym punkcie, bo to jest bardzo skomplikowane. Myśmy to przechodzili, wiele lat się przygotowując. Mamy pewne doświadczenie, a nawet duże. Jesteśmy w stanie na roboczo pomóc.

Co do koalicji na temat dronów, jest to inicjatywa premiera jednego z państw UE, który rozmawiał na ten temat z premierem Donaldem Tuskiem, i myśmy wyrazili zgodę. Jest to w trakcie organizacji. Na razie chcemy zapewnić zakup dronów dla Ukrainy, w kolejnym etapie chcemy uczestniczyć we wspólnej produkcji na terenie państw UE, między innymi prawdopodobnie Polski. Bo my mamy pewne doświadczenia komercyjne, ale chodzi o to, że jest możliwość wybudowania dronów mniej skomplikowanych technicznie. Tak bym to powiedział. Na przykład w Polsce. Mamy swoje doświadczenia, bo mamy prywatna firmę, która jest wyjątkowo skuteczna i dostarcza drony między innymi na Ukrainę, gdzie są one skutecznie wykorzystywane w czasie walk zbrojnych. Powstała właśnie taka sugestia, że jest stosunkowo prosty sposób pomagania Ukrainie, bo koalicja zakupu amunicji to było dość skomplikowane. Produkcja takiej amunicji jest bardzo skomplikowana ze względu na pewne komponenty, których brakuje. To jest więc taka dodatkowa pomoc, której można udzielić stosunkowo niskim kosztem i łatwo w ramach naszych działań koalicji, niekoniecznie całej UE, ale państw, które widzą, że jest to możliwe. To się spotkało z pozytywnym odzewem polskiego rządu, bo to po prostu ma sens.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ja jeszcze ze swojej strony zapytam o stan realizacji inicjatywy czeskiej, jeżeli chodzi o zakup 8 tys. pocisków 155. Co się w tej chwili dzieje? Bo ten projekt jest bardzo dobry, popieramy go od początku. Jak rozumiem, Polska kontrybuuje finansowo do tego przedsięwzięcia, ale czy ten zakup się odbywa, odbędzie? Czy to jest realizowane etapami? Gdzie dzisiaj jesteśmy?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Bartoszewski:

Ten zakup się odbywa, panie przewodniczący. Są środki, nie ma jeszcze wystarczającej ilości. To nawet nie jest kwestia dostępności, bo Czesi zlokalizowali tę amunicję i przeprowadzili negocjacje na temat tego, że można by ją zakupić, ale jeszcze nie ma wystarczającej ilości środków, żeby to wszystko zrobić. Ale to się odbywa. Rozmawiałem wczoraj z ministrem obrony Szwecji, który potwierdził, że oni już przekazali te środki i czekają na realizację. Rozmawiamy cały czas na temat zwiększenia produkcji tej amunicji, ale to jest bardzo trudny temat.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Więcej zgłoszeń nie widzę. Zamykam dyskusję. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 22 kwietnia br.** Nie widzę sprzeciwów. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka (COM(2022) 695 wersja ostateczna) i odnoszącej się do niego informacji rządu. Rząd reprezentuje pan minister Krzysztof Śmiszek, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Śmiszek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić stanowisko rządu w sprawie Wniosku dotyczącego rozporządzenia w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka. Jeśli chodzi o cel projektu rozporządzenia, to jest to przede wszystkim wzmocnienie ochrony praw podstawowych i innych praw dzieci w sytuacjach transgranicznych. Tak naprawdę wchodzi naprzeciw pewnej luce, jeśli chodzi o europejskie prawo rodzinne dotyczące postępowań między innymi alimentacyjnych czy kwestii dziedziczenia, gdzie jest potrzeba posługiwania się ujednoliconym dokumentem pochodzenia dziecka. Celem projektu jest zagwarantowanie pewności prawa i przewidywalności przepisów dotyczących jurysdykcji krajowej i prawa właściwego w zakresie ustalania pochodzenia dziecka w sytuacjach transgranicznych oraz uznawania pochodzenia dziecka, a także zmniejszanie kosztów i obciążeń prawnych po stronie rodzin i systemów sądowych państw członkowskich w związku z postepowaniami sadowymi o uznanie pochodzenia dziecka w innym państwie członkowskim.

Projekt dotyczy właściwie trzech głównych zagadnień: kwestii jurysdykcji krajowej, kwestii prawa właściwego w sprawach dotyczących pochodzenia dziecka, a także ustanawia europejskie poświadczenie pochodzenia dziecka, o które dzieci lub ich przedstawiciele, ustawowi pełnomocnicy, mogliby się ubiegać i z którego można by było korzystać w celu potwierdzenia swojego pochodzenia w innym państwie członkowskim.

Podstawą prawną wniosku jest art. 81 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu UE, zgodnie z którym UE może przyjmować środki dotyczące prawa rodzinnego mające skutki transgraniczne. Tutaj jest jedno ważne zastrzeżenie. Ten projekt rozporządzenia nie wpływa na kompetencje państw członkowskich do przyjmowania przepisów prawa rodzinnego materialnego.

Stanowisko rządu jest ogólnie pozytywne, natomiast ważne jest, aby podkreślić, że ten projekt znajduje się na bardzo wczesnym etapie prac na poziomie UE. Tak jak mówię, projekt jedynie reguluje kwestie z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego oraz międzynarodowego postępowania cywilnego, a nie dokonuje żadnej harmonizacji prawa rodzinnego materialnego w krajach członkowskich. Tak jak powiedziałem, jest to dopiero bardzo wstępny etap rozmowy czy debaty na poziomie unijnym w kontekście proponowanych przepisów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, podstawowe założenia tego dokumentu to uznanie pochodzenia dziecka ustanowionego w jednym kraju przez wszystkie inne kraje członkowskie. Rozumiem, że chodzi o to, żeby dziecko, obywatel UE, miało takie same prawa we wszystkich krajach UE. Jest to temat, jak pan minister powiedział, na wczesnym etapie negocjacji i rozmów, wymagający dyskusji, chociażby dlatego, że są to kwestie niełatwe i wrażliwe, takie jak macierzyństwo zastępcze, jak

kwestie surogatek, matek nosicielek. To nie są oczywiście łatwe tematy i trzeba do tego podchodzić w taki sposób, żeby przede wszystkim pamiętać o dobru dziecka, dobru obywatela UE, bez względu na to, jakie jest jego pochodzenie. Oczywiście w dokumentach, które dostaliśmy, przygotowanych przez Biuro Ekspertyz i Ocen Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, nie sposób nie wspomnieć, że wskazano wątpliwości co do zasady pomocniczości. To jest jedyna zasadnicza uwaga różna od stanowiska rządu. Na pewno ta kwestia wymaga rozmów i zastanowienia się, w jaki sposób rzeczywiście osiągnąć cel ostateczny, najważniejszy, czyli zapewnienie dziecku, obywatelowi UE, pełni praw w każdym kraju, żeby dojść do tego w sposób niebudzący kontrowersji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, projekt ten, przede wszystkim warto wskazać, że jest procedowany w procedurze jednomyślności, więc waga tego projektu, jeśli chodzi o stan prawny w państwach członkowskich, została ustalona na tak wysokim poziomie, że wymagana jest zgoda wszystkich państw, żeby on mógł obowiązywać. Dlaczego w tej sprawie przewidziano jednomyślność? Z tego powodu, że w wielu państwach członkowskich UE, również w polskim państwie, materia dotycząca ochrony rodziny, rodzicielstwa, jest materią konstytucyjną. A żeby każde państwo mogło być związane takim instrumentem, to w pierwszej kolejności instrument musi być zgodny z konstytucją każdego państwa w sposób bezpośredni. W szczególności patrzymy na polskie stanowisko, więc musimy patrzeć na polską konstytucję. Ten akt proponuje, żeby de facto zastąpić pojęcie „matki” i „ojca” pojęciami „rodzic jeden”, „rodzic dwa”, ponieważ chodzi o to, żeby legalizować we wszystkich państwach UE fakt rodzicielstwa par jednopłciowych czy zgodnie z – można powiedzieć – ewoluującą ideologią LGBT+ różnymi innymi formami płciowymi, które zostaną przyjęte w danym momencie postępu społecznego. To rozporządzenie ma służyć temu, by na każdą fazę rozwoju społecznego ideologii LGBT uznawano dowolne konfiguracje rodzicielskie, które będą aktualnie pożądane. W sytuacji, gdy jedno państwo wprowadzi jakąś nowinkę legislacyjną w tym obszarze, wszystkie państwa unijne będą zobowiązane do tego, by je u siebie respektować. Z tego powodu zgoda Polski musi być poprzedzona analizą konstytucyjną.

Niestety w stanowisku rządu takiej analizy nie widzę. Nie widzę z tego powodu, że prawdopodobnie jej przeprowadzenie spowodowałoby niemożność wyrażenia pozytywnego stanowiska przez rząd. Bo kiedy ministrem sprawiedliwości był Zbigniew Ziobro, w imieniu ministra polskiego rządu jednoznacznie przekazywałem stanowisko, że Polska nie może się związać tym instrumentem, ponieważ on będzie niezgodny w szczególności z art. 18 polskiej konstytucji, która chroni małżeństwo, rodzicielstwo. W obu tych konfiguracjach mówimy o relacjach pomiędzy kobietą i mężczyzną. Zatem przyjęcie tego rozporządzenia za zgodą Polski będzie w oczywisty sposób niekonstytucyjne i ten instrument będzie w oczywisty sposób podlegał kontroli Trybunału Konstytucyjnego, a nawet szerzej można powiedzieć – odpowiedzialności dalszej. Ta sprzeczność bowiem z polską konstytucją w tym przypadku jest rażąca i oczywista. Dziwię się też, że ta analiza nie jest w tym stanowisku w pełni przeprowadzona, ponieważ pomijany jest szereg wyroków odmawiających transkrypcji aktów stanu cywilnego, gdzie właśnie w innych państwach zarejestrowanymi rodzicami są osoby z innych związków niż związek kobiety i mężczyzny. Polskie sądy, w szczególności NSA niedawno w wyroku z lutego 2024 r. wskazał, że nie ma w konstytucyjnych realiach polskich możliwości uznania tego rodzicielstwa jako pełnoprawnego na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej z uwagi na brzmienie art. 18 polskiej konstytucji. Wskazuje on właśnie, że rodzicielstwo rozumiane jako owoc związku kobiety i mężczyzny jest chronione przez polską konstytucję w sposób szczególny. Prawa rodzicielskie w związku z powyższym, które są szczególnym rodzajem relacji osobistych, są szczególnie chronione właśnie z tego tytułu, że jest to prawna relacja wynikająca z owocu związku kobiety i mężczyzny w postaci dziecka. Źródłem tej niezbywalnej godności człowieka w polskiej konstytucji jest tego rodzaju, można powiedzieć, proces, bo nie

chciałbym wchodzić w inną terminologię. Jesteśmy jednak w Sejmie i posługujemy się w głównej mierze terminologią legislacyjną.

Z tego powodu wnoszę do Wysokiej Komisji, żeby to stanowisko rządu odrzucić, żeby tego stanowiska nie poprzeć, ponieważ jest to stanowisko, które otwiera furtkę do legalizowania stanów prawnych, które są w oczywistej sprzeczności z polską konstytucją. Dodatkowo, powiem więcej, że próba przeprowadzenia tego procesu w takiej formie przez rząd, taką boczną furtką, przez wyrażenie woli politycznej na forum UE z naruszeniem polskiej konstytucji, nie dość, że wywoła ogromne spory społeczne, to wywoła też gigantyczny chaos prawny, jeśli chodzi o sytuację poszczególnych osób. Bo niezależnie od tego, w jakiej sytuacji życiowej znalazły się konkretne dzieci, w konkretnych relacjach z osobami, które są ich pełnomocnikami ustawowymi czy rodzicami biologicznymi w niektórych częściach, to będzie problem w szczególności dla nich. Tego typu ideologiczne rozwiązanie, siłowo przepychane na forum UE, jest realizacją ideologii, a nie faktycznej troski o te osoby. Dlatego też wnoszę, żeby Wysoka Komisja sprzeciwiła się temu stanowisku rządu. Wnoszę również, żeby stanowiska rządu w tego typu sprawach, gdzie jest jednomyślność, przynajmniej w sferze referencyjnej, jakie są poglądy, jakie są poglądy prawne judykatury czy zagadnienia konstytucyjne, były jednak uwzględnione w propozycji stanowiska rządu. Żeby ta Komisja miała świadomość, jakiej wagi decyzje chce podjąć rząd na forum UE. A w tej sprawie, jest to fundamentalna waga, jeśli chodzi o relacje prawa rodzinnego w Polsce, które są wprost uregulowane w polskiej konstytucji. To jest zgoda rządu de facto na zmianę ustroju rodzinnego w Polsce tylko wolą polityczną, bo przecież rząd wyraża na forum UE wolę polityczną, zmianę de facto polskiej konstytucji. Oczywiście do tej zmiany nie dojdzie, bo to będzie niekonstytucyjne i Polska nie będzie związana wewnętrznie tymi rozwiązaniami, ale zrodzi to gigantyczne problemy. Wnoszę, żeby Komisja odrzuciła tę propozycję rządu, żeby rząd nie wrażał… Wręcz odwrotnie. Nie tyle nie wyrażał żadnego stanowiska, ponieważ niewyrażenie stanowiska nie jest wetem, co jest istotne na forum UE, ale żeby rząd przedstawił stanowisko negatywne do tego rozwiązania w oparciu nie o poglądy polityczne na tej sali – bo możemy mieć różne poglądy – ale w oparciu o zobowiązania, które spoczywały na rządzie po prostu na podstawie konstytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są inne głosy w dyskusji? Nie widzę. Bardzo dziękuję za dyskusję. Rozumiem, że mamy sprzeciw wobec konkluzji. Przedstawię konkluzję. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy dokument o sygnaturze COM(2022) 695 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Taka jest treść konkluzji, którą chciałbym zaproponować. Rozumiem, że usłyszałem sprzeciw w tej sprawie, w związku z tym będziemy głosować. Czy jesteśmy już technicznie do tego przygotowani? Jesteśmy. Otwieram zatem głosowanie. Kto z państwa posłów członków Komisji jest za przyjęciem konkluzji o treści, którą przedstawiłem? Kto jest przeciw? Zapytałem, kto jest za. Mam nadzieję, że to nie są wątpliwości, tylko… Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeszcze. Aha, no to czekamy. Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. 23 członków Komisji głosowało, za 12 głosów. Przyjęliśmy zatem konkluzję. 11 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przechodzimy do pkt VII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie europejskich stowarzyszeń transgranicznych (COM(2023) 516 wersja ostateczna) i odnoszącej się do niego informacji rządu. Rząd reprezentuje również pan minister Krzysztof Śmiszek, którego proszę o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MS Krzysztof Śmiszek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, wniosek dotyczy dyrektywy PE i Rady w sprawie europejskich stowarzyszeń transgranicznych. Celem ogólnym projektowanej dyrektywy jest poprawa funkcjonowania rynku wewnętrznego dzięki usunięciu barier administracyjnych i regulacyjnych dla stowarzyszeń niekomercyjnych prowadzą-

cych działalność transgraniczną, a przez to uwolnienie ich pełnego potencjału generowania wartości gospodarczej, społecznej w UE. Szczegółowym celem projektu jest po prostu zwiększenie możliwości uznawania osobowości prawnej stowarzyszenia w innych państwach członkowskich, co zapewni tym samym równe traktowanie na jednolitym rynku. Ma to nastąpić poprzez wprowadzenie zasady jednej rejestracji oraz automatycznego uznawania osobowości prawnej i zdolności do czynności prawnych stowarzyszeń prowadzących działalność transgraniczną w innych państwach członkowskich. Co to w ogóle jest europejskie stowarzyszenie transgraniczne? To stowarzyszenie prowadzące działalność lub posiadające cel statutowy polegający na prowadzeniu działalności w co najmniej dwóch państwach członkowskich, którego członkowie założyciele muszą być powiązani z co najmniej dwoma państwami członkowskimi. Ponadto, co istotne, powinno ono mieć niedochodowy cel, co oznacza, że niezależnie od tego, czy działalność stowarzyszenia ma charakter gospodarczy, wszelkie osiągnięte zyski są wykorzystywane wyłącznie do realizacji celów statutowych.

Jeśli chodzi o przebieg procedury i stanowisko polskiego rządu, to trzeba podkreślić, że prace nad tym projektem znajdują się również, tak jak poprzednio, na dosyć wstępnym etapie. Dotychczas odbyło się tylko jedno posiedzenie, spotkanie grupy roboczej Rady UE, a Polska kierunkowo popiera projekt dyrektywy. Dostrzegamy potrzebę poprawy funkcjonowania takich stowarzyszeń niekomercyjnych, które prowadzą działalność transgraniczną. Uważamy, że jest to też wzmocnienie wymiaru obywatelskości i aktywności obywatelskiej na terenie UE. Uważamy, że szczególnie korzystnym rozwiązaniem jest wprowadzenie po prostu obowiązku jednej rejestracji oraz automatycznego uznawania osobowości prawnej, zdolności do czynności prawnej takich stowarzyszeń, które prowadzą taką działalność.

Natomiast oczywiście jest kilka znaków zapytania i będziemy w toku prac nad tym projektem podnosić kwestie dalszej pogłębionej analizy i dyskusji nad takimi pojęciami, jak co to znaczy stowarzyszenie niekomercyjne. To jest coś, co jest nie do końca przyjęte w polskich przepisach. Projekt przewiduje nie tylko możliwość utworzenia europejskiego stowarzyszenia transgranicznego, ale również przekształcenia krajowego stowarzyszenia niekomercyjnego w europejskie stowarzyszenie transgraniczne.

Naszym zdaniem, zdaniem rządu, istotne jest ustalenie po prostu jednolitego znaczenia stowarzyszenia niekomercyjnego, tak aby w przyszłości to przekształcenie w europejskie stowarzyszenie transgraniczne przebiegało w sposób spójny we wszystkich państwach członkowskich. Mamy także jedno zastrzeżenie co do sformułowania „szczególnie poważne przestępstwo”. Chodzi o to, że skazanie za takie przestępstwo stanowi negatywną przesłankę członkostwa w organie wykonawczym europejskiego stowarzyszenia transgranicznego. Trzeba to będzie doprecyzować, ponieważ każdy kraj członkowski ma inne przepisy karne. Trzeba będzie się zgodzić, co to znaczy „szczególnie poważne przestępstwo”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Sebastian Kaleta. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wyjdę od przyczyn procedowania tego aktu legislacyjnego. Ten akt legislacyjny ma się zająć jednolitym rynkiem. To jest podstawa prawna. W oczywisty sposób jest to furtka, by większością kwalifikowaną w obszarach, które są zarezerwowane do regulowania relacji czysto gospodarczych, wprowadzać regulacje, które dotyczą organizacji trzeciego sektora. Oczywiste i jasne jest, że w tej formie można również prowadzić działalność gospodarczą, co nie ulega wątpliwości. Przez sam fakt jednak, że wiodącą rolą NGS-ów jest realizowanie różnorakich celów publicznych, wpisywanie podstawy prawnej czysto gospodarczej jest w oczywisty sposób próbą obejścia prawa, stworzeniem jednolitych europejskich regulacji. Przede wszystkim, czy istnieje problem, który powinien być uregulowany? Czy dostrzegamy w Polsce jakiś problem związany z niedostępnością Polski wobec organizacji trzeciego sektora, które mają swoja siedzibę w innych państwach niż Polska? Ja widzę fundacje niemieckie, które

chcą torpedować wydobywanie węgla w Polsce czy budowanie energetyki jądrowej, czyli jest to negatywny wpływ na polską rzeczywistość. Albo różne ideologiczne organizacje, które chociażby torpedowały obronę polskiej granicy, kiedy migranci próbowali ja forsować w tym hybrydowym konflikcie z Białorusią. Można więc powiedzieć, że wpływanie na polską rzeczywistość przez organizacje trzeciego sektora z siedzibą poza granicami naszego kraju w ostatnich latach, czasach kryzysu, raczej można było odnieść wrażenie w wielu przypadkach negatywnie wpływało na sytuację wewnętrzną Polski, a wręcz generowało problemy dla ważnych spraw z punktu widzenia polskiej racji stanu. Zatem takie bezrefleksyjne popieranie tego instrumentu w mojej ocenie jest błędne.

Dodatkowo pragnę wskazać, że ten instrument, poza uznawalnością de facto w pełni rejestracji w innym państwie członkowskim takiej organizacji pozarządowej, pozwala na korzystanie w pełni z przywilejów, które organizacje pozarządowe w Polsce posiadają. A przypominam, że organizacje pozarządowe jednak podlegały również nadzorowi co do realizacji swoich celów, nadzorowi księgowemu. Czy chcemy na przykład, żeby w Polsce w procedurach grantowych, konkursowych, jakichkolwiek celach publicznych – bo przecież organizacje pożytki publicznego mogą uzyskiwać dofinansowania na różne projekty – żeby w tych projektach w pełni uczestniczyły organizacje, które swoją siedzibę mają w innym państwie i żeby one realizowały w Polsce zadania celu publicznego? Bo ten projekt zakłada, że na równych prawach do realizacji celów publicznych będą mogły przystępować stowarzyszenia zarejestrowane poza granicami naszego kraju.

Myślę, że to jest instrument korzystny dla państw, które mają dobrze rozbudowaną siatkę organizacji pozarządowych, które wpływają na debatę publiczną w innych państwach. Niestety z ubolewaniem mogę stwierdzić, że Polska do tego grona w UE jeszcze nie należy. Dlatego też zgadzanie się na ten instrument w sytuacji, w której to my jesteśmy poddawani oddziaływaniom organizacji tworzonych w innych państwach, byłoby po prostu błędem. Z tego powodu rekomenduje Wysokiej Komisji, żeby wyraziła negatywne stanowisko wobec propozycji rządowej. Wbrew pozorom to jest instrument, który przyszłościowo będzie miał dalekosiężne skutki i z tego powodu chciałbym, żebyśmy je rozumieli. Niezależnie od naszych poglądów politycznych jednak istotą tego rozwiązania jest to, żeby umożliwić państwom silniejszym, bardziej zasobnym, lepiej zorganizowanym, nawet jeśli chodzi o budowanie *soft power*, jeszcze mocniejszej możliwości infiltracji w odziaływanie w poszczególnych państwach, które tego mocnego oddziaływania nie mają. Dzisiaj Polska powinna raczej unikać możliwości realizowania takich instrumentów na swoim terytorium. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są inne głosy w dyskusji? Nie widzę. W związku z tym z góry wiemy, że będziemy głosować. Będziemy głosować nad konkluzją, którą teraz odczytam. **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy dokument o sygnaturze COM(2023) 516 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jesteśmy gotowi do głosowania? Otwieram zatem głosowanie. Kto z pań i panów posłów członków Komisji jest za przyjęciem konkluzji o treści, którą przedstawiłem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Teraz wszyscy mogli głosować, rozumiem? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyniki. Głosowało 21 członków Komisji, za 13 głosów, przeciw 8, wstrzymujących się – 0. Stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzję. Dziękuję państwu bardzo.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Przypomnę, że jutro widzimy się dwukrotnie – o godzinie 11.00 i 13.00. O godzinie 11.00 mamy posiedzenie wspólne z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Spotkamy się z panem komisarzem Januszem Wojciechowskim. A drugie posiedzenie jutro o godzinie 13.00. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.